



The Holy See

***OREDZIE JEGO SWIATOBLIWOSCI
PAPIEZA JANA PAWLA II
NA XXXII SWIATOWY DZIEN POKOJU***

1 STYCZNIA 1999 ROKU

POSZANOWANIE PRAW CZLOWIEKA WARUNKIEM PRAWDZIWEGO POKOJU

1. Juz w pierwszej Encyklice *Redemptor hominis*, która prawie dwadziescia lat temu skierowalem do wszystkich ludzi dobrej woli, podkreslilem koniecznosc poszanowania praw czlowieka. Pokój moze zakwitnac wówczas, gdy prawa te sa w calosci respektowane, natomiast wojna jest skutkiem ich naruszenia i sama z kolei prowadzi do jeszcze powazniejszego pogwałcenia tych praw.(1)

U progu nowego roku, bezposrednio poprzedzajacego Wielki Jubileusz, pragne raz jeszcze rozwazyc to niezwykle doniosle zagadnienie wraz z wami wszystkimi — mezczyzni i kobiety z różnych czesci swiata, z wami — przywódcy polityczni narodów i zwierzchnicy wspólnot religijnych, z wami — którzy milujecie pokój i pragniecie go umacniac na calym swiecie.

W obliczu Swiatowego Dnia Pokoju goraco pragne podzielic sie z wami nastepujacym przekonaniem: gdy troska o ochronie godnosc czlowieka jest zasada wiodaca, z której czerpiemy inspiracje, i gdy wspólne dobro stanowi najwazniejszy cel dazen, zostaja polozone mocne i trwale fundamenty pod budowe pokoju. Kiedy natomiast prawa czlowieka sa lekcewazone lub deptane i gdy wbrew zasadom sprawiedliwosci interesy partykularne stawia sie wyzej niz dobro wspólne, wówczas zasiane zostaje ziarno nieuchronnej destabilizacji, buntu i przemocy.

Poszanowanie godnosc czlowieka dziedzictwem ludzkosci

2. Godnosc ludzkiej osoby jest wartoscia transcendentna, zawsze uznawana za taka przez wszystkich, którzy szczerze poszukiwali prawdy. W istocie rzeczy cala historie ludzkosci nalezy interpretowac w swietle tego pewnika. Kazdy czlowiek, stworzony na obraz i podobienstwo Boze

(por. Rdz 1, 26-28) i tym samym radykalnie zwrócony ku swemu Stwórcy, pozostaje w trwałej relacji z wszystkimi, którzy zostali obdarzeni ta sama godnością. Troska o dobro jednostki łączy się więc ze służbą dobru wspólnemu, zaś prawa i obowiązki uzupełniają się i wzajemnie umacniają.

Współczesna historia ukazała w sposób tragiczny niebezpieczeństwa, jakie się pojawiają, gdy prawda o ludzkiej osobie zostaje zapomniana. Mamy przed oczyma owoce ideologii takich jak marksizm, nazizm, faszyzm czy także mity wyższości rasowej, nacjonalizmu czy egoizmu etnicznego. Nie mniej szkodliwe, choć nie zawsze tak wyraźnie widoczne, są konsekwencje materialistycznego konsumpcjonizmu, wedle którego ostatecznym celem życia jest wywyższenie jednostki i egocentryczne zaspokojenie jej osobistych pragnień. W tej perspektywie negatywne skutki ponoszone przez innych nie są w ogóle brane pod uwagę. Należy jednak przypomnieć, że nie wolno lekceważyć żadnej obrazy ludzkiej godności — niezależnie od tego, jaka jest jej przyczyna, jaka konkretna forma przyjmuje i gdzie się dokonuje.

Powszechność i niepodzielność praw człowieka

3. W 1998 r. przypadła 50. rocznica uchwalenia « Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka ». Została ona celowo powiązana z Kartą Narodów Zjednoczonych, z którą łączy ją ta sama inspiracja. Podstawowa przesłanka Deklaracji jest stwierdzenie, że « uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie ».(2) Wszystkie późniejsze dokumenty międzynarodowe dotyczące praw człowieka potwierdzają tę prawdę, uznając i głosząc, że prawa te mają źródło w przyrodzonej godności i wartości ludzkiej osoby.(3)

Powszechna Deklaracja jest jednoznaczna: nie nadaje praw, które proklamuje, ale uznaje ich istnienie, są one bowiem wpisane w istotę ludzkiej osoby i jej godności. W konsekwencji nikomu nie wolno pozbawiać tych praw swojego bliźniego, byłoby to bowiem pogwałceniem jego natury. Wszystkie bez wyjątku ludzkie istoty mają równą godność. Z tego samego powodu omawiane prawa pozostają w mocy we wszystkich okresach życia i we wszelkich okolicznościach politycznych, społecznych, gospodarczych czy kulturowych. Tworzą jednolitą całość, której oczywistym celem jest ochrona dobra człowieka i społeczeństwa we wszystkich aspektach.

Prawa człowieka dzieli się zwykle na dwie rozległe kategorie, z których jedna obejmuje prawa cywilne i polityczne, druga zaś prawa ekonomiczne, społeczne i kulturowe. Umowy międzynarodowe zabezpieczają — choć w różnej mierze — obydwie kategorie; prawa człowieka są bowiem ściśle ze sobą powiązane, jako że wyrażają wielorakie wymiary jednego podmiotu, którym jest osoba. Integralna ochrona wszystkich kategorii praw człowieka jest rzeczywistą gwarancją pełnego poszanowania każdego poszczególnego prawa.

Obrona powszechności i niepodzielności praw człowieka to istotny warunek budowy pokojowego

społeczeństwa oraz integralnego rozwoju jednostek, ludów i krajów. Potwierdzenie tej powszechności i niepodzielności nie wyklucza bynajmniej, że w realizacji poszczególnych praw w konkretnych okolicznościach mogą się ujawnić uzasadnione różnice natury kulturowej czy politycznej; istotne jest, aby w każdym przypadku respektowane były normy określone przez Powszechną Deklarację dla całej ludzkości.

Pamiętając o tych podstawowych założeniach, pragnę obecnie zwrócić uwagę na pewne konkretne prawa, które wydają się dziś szczególnie zagrożone przez mniej lub bardziej jawne próby ich łamania.

Prawo do życia

4. Pierwszym wśród nich jest fundamentalne prawo do życia. Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne od momentu poczęcia aż do naturalnego kresu. Boże przykazanie « nie zabijaj » wyznacza granice, której nigdy nie wolno przekraczać. « Bezpośrednie i umyślne zabójstwo niewinnej istoty ludzkiej jest zawsze aktem głęboko niemoralnym ».(4)

Prawo do życia jest nienaruszalne. Skłania to do dokonania wyboru pozytywnego, wyboru życia. Rozwój kultury kierujący się tą zasadą obejmuje wszystkie dziedziny życia i zapewnia ochronę ludzkiej godności w każdej sytuacji. Prawdziwa kultura życia gwarantuje nie narodzonym prawo do przyścia na świat i zarazem broni nowo narodzonych, zwłaszcza dziewczynki, przed zbrodnią dzieciobójstwa. Podobnie też zapewnia niepełnosprawnym możliwość rozwijania ich potencjału, a chorym i starszym odpowiednią opiekę.

Najnowsze zdobycze inżynierii genetycznej stawiają nas wobec wyzwań, które budzą głęboki niepokój. Aby badania naukowe w tej dziedzinie służyły dobru człowieka, na każdym etapie musimy im towarzyszyć wnikliwą refleksją etyczną, która znajdzie wyraz w stosownych przepisach prawa, strzegących nienaruszalności życia ludzkiego. Życia nigdy nie wolno zdegradować do poziomu przedmiotu.

Opowiedzieć się za życiem znaczy także odrzucić wszelkie formy przemocy; wszelką nędzę i głód, które nekają tak wielu ludzi; wszelkie konflikty zbrojne; zbrodniczy handel narkotykami i przemysł broni; bezmyślne niszczenie środowiska naturalnego.(5) We wszelkich okolicznościach należy zabezpieczać prawo do życia stosownymi gwarancjami prawnymi i politycznymi, nie wolno bowiem lekceważyć żadnego wykroczenia przeciw prawu do życia i przeciw godności każdej poszczególnej osoby.

Wolność religijna sercem praw człowieka

5. Religia wyraża najgłębsze aspiracje człowieka, określa jego światopogląd, kształtuje jego relacje z innymi: w istocie rzeczy dostarcza odpowiedzi na pytanie o prawdziwy sens istnienia na

plaszczynie indywidualnej i społecznej. Wolność religijna stanowi zatem samo serce praw człowieka. Prawo to jest do tego stopnia nienaruszalne, że domaga się nawet uznania wolnej decyzji człowieka o zmianie religii, jeśli nakazuje mu to jego sumienie. Każdy człowiek jest bowiem zobowiązany iść w każdej okoliczności za głosem własnego sumienia i nie może być zmuszany do działania wbrew niemu.(6) Właśnie dlatego nie wolno nikogo nakłaniać siłą do przyjęcia określonej religii, bez względu na okoliczności i motywacje.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uznaje, że wolność religijna obejmuje też prawo do manifestowania swoich przekonań religijnych indywidualnie lub wspólnie z innymi w formie publicznej lub prywatnej.(7) Mimo to do dzisiaj istnieją na świecie miejsca, w których prawo do gromadzenia się w celach kultowych nie jest uznawane albo przysługuje tylko wyznawcom jednej religii. Takie poważne naruszenie jednego z podstawowych praw człowieka jest źródłem ogromnych cierpień dla ludzi wierzących. Gdy jakieś państwo przyznaje szczególny status określonej religii, winno zadbać, aby nie przynosiło to uszczerbku innym religiom. A przecież powszechnie wiadomo, że w niektórych krajach jednostki, rodziny i całe społeczności są nadal dyskryminowane i spychane na margines z powodu wyznawanej religii.

Nie należy też przemilczać innego problemu pośrednio związanego z wolnością religijną. Między społecznościami lub narodami o różnych przekonaniach i kulturach religijnych powstają czasem napięcia, które pod wpływem silnych emocji przeradzają się w gwałtowne konflikty. Stosowanie przemocy w imię wyznawanej wiary jest wypaczeniem zasad głoszonych przez największe religie świata. Podobnie jak stwierdzili to już wielokrotnie różni przedstawiciele społeczności religijnych, tak i ja przypominam, że przemoc nigdy nie znajduje rzeczywistego uzasadnienia w religii ani nie pobudza autentycznych uczuć religijnych.

Prawo do uczestnictwa

6. Każdy obywatel ma prawo uczestniczyć w życiu swojej społeczności: to przekonanie jest dziś powszechne. Prawo to jednak traci sens, gdy procesy demokratyczne zostają pozbawione skuteczności przez różnego rodzaju protekcje i zjawiska korupcji, które nie tylko utrudniają legalny udział w sprawowaniu władzy, ale uniemożliwiają wręcz równoprawne korzystanie ze wspólnych dóbr i usług społecznych. Może dochodzić nawet do manipulacji wyborczych, które mają zapewnić zwycięstwo określonym partiom czy kandydatom. Jest to obraza demokracji, która pociąga za sobą poważne konsekwencje, ponieważ obywatele mają nie tylko prawo, ale są również odpowiedzialni za uczestniczenie w życiu publicznym: gdy im się na to nie pozwala, tracą wiarę w możliwość skutecznego oddziaływania i przyjmują postawę biernej rezygnacji. Rozwój zdrowego systemu demokratycznego staje się wówczas praktycznie niemożliwy.

W ostatnim czasie podjęto wiele różnych działań, aby zapewnić legalność wyborów w krajach, w których dokonuje się trudny proces przejścia od jakiejś formy totalitaryzmu do systemu demokratycznego. Jakkolwiek przydatne i skuteczne mogą być takie przedsięwzięcia w sytuacjach

wyjątkowych, to jednak nie mogą pozwolić na rezygnowanie z wysiłku kształtowania wśród obywateli wspólnej platformy przekonań, dzięki którym zostaną ostatecznie udaremnione wszelkie próby manipulowania procesem demokratycznym.

W ramach społeczności międzynarodowej narody i ludy mają prawo uczestniczyć w procesie podejmowania decyzji, które często zmieniają radykalnie ich sposób życia. Techniczny charakter pewnych problemów ekonomicznych sprawia, że istnieje tendencja do ograniczania debaty na ich temat do wąskich kręgów, co rodzi niebezpieczeństwo skupienia władzy politycznej i finansowej w ręku niewielkiej liczby rządzących państwami lub grup interesu. Dążenie do wspólnego dobra społeczności narodowej i międzynarodowej wymaga czynnej realizacji — także w sferze ekonomicznej — prawa wszystkich ludzi do udziału w podejmowaniu decyzji, które ich dotyczą.

Szczególnie groźna forma dyskryminacji

7. Jedną z najbardziej dramatycznych form dyskryminacji polega na odbieraniu grupom etnicznym i mniejszościom narodowym prawa do istnienia jako odrębne społeczności. Dokonuje się to przez ich unicestwienie lub brutalne przesiedlenia, a także przez próby zatarcia ich tożsamości etnicznej, tak aby przestały być rozpoznawalne. Czyż można milczeć w obliczu tak poważnych przestępstw przeciw ludzkości? Nie wolno szczędzić wysiłków, aby położyć kres podobnym wypaczeniom, niegodnym człowieka.

Pozytywnym znakiem, świadczącym o coraz większej gotowości państw do uznania swego obowiązku obrony ofiar podobnych przestępstw oraz do przeciwdziałania im, jest inicjatywa podjęta niedawno przez Konferencję Dyplomatyczną Narodów Zjednoczonych: specjalna rezolucja zatwierdziła ona statut Międzynarodowego Trybunału Karnego, który ma osadzać i karać winnych zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciw ludzkości oraz zbrodni wojny i agresji. Ta nowa instytucja, jeśli zostanie oparta na właściwych podstawach prawnych, może się przyczynić do stopniowego zapewnienia na całym świecie skutecznej ochrony praw człowieka.

Prawo do samorealizacji

8. Każda ludzka istota ma pewne wrodzone zdolności, które powinny być rozwijane. Jest to warunkiem pełnej realizacji jej osobowości, a także należytej integracji ze środowiskiem społecznym, w którym żyje. Dlatego należy przede wszystkim zapewnić odpowiednie wykształcenie tym, którzy stoją na progu życia: od tego bowiem zależy ich przyszła pomysłowość.

W tej perspektywie zrozumią niepokój budzi fakt, że w niektórych regionach, należących do najuboższych na świecie, zdobycie wykształcenia staje się w rzeczywistości coraz trudniejsze, zwłaszcza na szczeblu szkolnictwa podstawowego. Wynika to czasem z sytuacji gospodarczej kraju, która nie pozwala na wypłacanie wynagrodzeń nauczycielom. W innych przypadkach odnosi się wrażenie, że fundusze przeznaczone są raczej na realizację prestiżowych projektów i na

wykształcenie średnie, brakuje ich natomiast na szkolnictwo podstawowe. Gdy ogranicza się możliwości kształcenia, odbierając je zwłaszcza dziewczynom, tworzy się struktury dyskryminacji, które mogą wpływać na całokształt rozwoju społeczeństwa. W ten sposób może dojść do podziału świata według nowego kryterium: z jednej strony znajdują się państwa i ludzie mający dostęp do najnowocześniejszej techniki, z drugiej zaś kraje i jednostki dysponujące skrajnie ograniczoną wiedzą i umiejętnościami. Jak łatwo przewidzieć, podział taki pogłębiłby jedynie i tak już jaskrawe kontrasty ekonomiczne, istniejące nie tylko między państwami, ale także wewnątrz nich samych. Wykształcenie i formacja zawodowa powinny znaleźć się na pierwszym miejscu zarówno w programach krajów rozwijających się, jak i w projektach odnowy obszarów miejskich i wiejskich w społeczeństwach bardziej rozwiniętych gospodarczo.

Inne podstawowe prawo, którego realizacja jest warunkiem osiągnięcia godziwego poziomu życia, to prawo do pracy. Czyż można bowiem bez pracy zdobyć żywność, odzież i dach nad głową, zapewnić sobie opiekę medyczną i zaspokoić tyle innych jeszcze potrzeb życiowych? Jednakże brak pracy jest dzisiaj poważnym problemem: dewastujące zjawisko bezrobocia dotyka bardzo wielu ludzi we wszystkich częściach świata. Istnieje pilna konieczność, aby wszyscy, a zwłaszcza ci, którzy sprawują władzę polityczną i ekonomiczną, starali się wszelkimi możliwymi środkami rozwiązać ten jakże bolesny problem. Nie można poprzestawać na skądinąd niezbędnych działaniach doraźnych, przewidzianych na wypadek utraty pracy, choroby lub podobnych okoliczności, które wymykają się spod kontroli jednostki,⁽⁸⁾ ale należy zabiegać o to, aby bezrobotnym umożliwić wzięcie odpowiedzialności za własne życie i odrzucenie ponizającej zależności od systemu opieki społecznej.

Globalny postęp w duchu solidarności

9. Gwałtowny proces globalizacji systemów ekonomicznych i finansowych sprawia, że należy jak najpilniej ustalić, kto ma być gwarantem dobra wspólnego ludzkości oraz poszanowania praw ekonomicznych i społecznych. Sam wolny rynek nie może spełniać tego zadania, jako że w rzeczywistości nie zaspokaja wielu ludzkich potrzeb. « Wazniejsze niż logika wymiany równowartości i niż różne formy sprawiedliwości, które się z tym wiąza, jest to, co należy się człowiekowi, ponieważ jest człowiekiem, ze względu na jego wzniosłą godność ».⁽⁹⁾

Skutki niedawnych kryzysów ekonomicznych i finansowych bardzo dotkliwie odbiły się na wielkiej rzeszy ludzi, którzy zostali pogrążeni w skrajnym ubóstwie. Wielu z nich dopiero niedawno znalazło się w sytuacji, która pozwoliła im żywić pewne nadzieje na przyszłość. Bez żadnej winy z ich strony nadzieje te zostały brutalnie zniszczone, co ma tragiczne konsekwencje dla nich samych i dla ich dzieci. A czyż można lekceważyć skutki gwałtownych załamania na rynkach finansowych? Pilnie potrzebna jest nowa wizja całościowego postępu zgodnego z zasadą solidarności, wizja integralnego i zrównoważonego rozwoju społeczeństwa, który pozwoli wszystkim jego członkom realizować swój potencjał.

W tym kontekście zwracam się z nagłym apelem do wszystkich, którzy są odpowiedzialni za relacje finansowe na skale światowej, aby usilnie starali się rozwiązać niepokojący problem międzynarodowego zadłużenia krajów uboższych. Międzynarodowe instytucje finansowe podjęły już w tym kierunku konkretną inicjatywę godną uznania. Apeluję do tych wszystkich, którzy zajmują się tą sprawą, zwłaszcza do narodów zamożniejszych, aby udzielając tej inicjatywie niezbędnego wsparcia zapewniły jej pełne powodzenie. Potrzebne jest szybkie i zdecydowane działanie, aby w perspektywie roku 2000 jak najwięcej krajów mogło wyjść z sytuacji, której nie można dłużej tolerować. Jestem przekonany, że jeśli zainteresowane instytucje podejmą dialog dążąc do porozumienia, zdołają znaleźć zadowalające i ostateczne rozwiązanie. Umożliwi to długofalowy rozwój krajom mniej uprzywilejowanym, aby bliskie już trzecie tysiąclecie także dla nich stało się czasem nowej nadziei.

Odpowiedzialność za środowisko naturalne

10. Z promocją ludzkiej godności wiąże się też prawo do zdrowego środowiska naturalnego. Prawo to bowiem rzuca światło na dynamikę relacji między jednostką a społeczeństwem. Formalny kształt nadaje mu stopniowo system przepisów międzynarodowych, regionalnych i krajowych dotyczących środowiska naturalnego. Jednakże same środki prawne nie wystarczają. Aby zapobiec poważnym niebezpieczeństwom, jakie zagrażają ziemi i morzu, klimatowi, faunie i florze, konieczna jest radykalna zmiana stylu życia typowego dla współczesnego społeczeństwa konsumpcyjnego, a zwłaszcza dla krajów bogatszych. Nie należy też lekceważyć innego zagrożenia, choć jest ono mniej dramatyczne: zdarza się, że ludzie żyjący w nędzy na obszarach wiejskich zmuszeni są do nadmiernej eksploatacji niewielkich polaci ziemi, które mają do dyspozycji. Trzeba zatem zapewnić im właściwe wykształcenie, aby umieli harmonijnie łączyć uprawę ziemi z ochroną środowiska.

Terazniejszość i przyszłość świata zależy od ochrony rzeczywistości stworzonej, ponieważ człowiek i przyroda nieustannie oddziałują na siebie nawzajem. Uznanie zasady, że najważniejszym motywem troski o środowisko jest dobro samego człowieka, to najpewniejsza gwarancja ochrony stworzenia; w ten sposób bowiem zostaje pobudzona odpowiedzialność każdego człowieka za zasoby naturalne i za ich rozumne wykorzystanie.

Prawo do pokoju

11. Ochrona prawa do pokoju jest w pewien sposób gwarancją poszanowania wszystkich innych praw, ponieważ sprzyja budowie społeczeństwa, w którym relacje oparte na sile ustępują miejsca współpracy służącej dobru wspólnemu. We współczesnym świecie nie brak dowodów na to, że przemoc jako środek rozwiązywania problemów politycznych i społecznych jest nieskuteczna. Wojna niszczy zamiast budować; podkopuje moralne fundamenty społeczeństwa, tworzy nowe podziały i trwałe napięcia. Mimo to nieustannie docierają do nas informacje o wojnach i konfliktach zbrojnych, pociągających niezliczone ofiary w ludziach. Ileż razy moi Poprzednicy i ja sam

wzywaliśmy do położenia kresu tym okropnościom! Będzie to czynił nadal, dopóki wszyscy nie zrozumieją, że wojna jest klęską wszelkiego autentycznego humanizmu.(10)

Dzięki Bogu w niektórych regionach powzięto liczne działania w celu umocnienia pokoju. Należy uznać wielkie zasługi odważnych polityków, którzy nie lekają się kontynuować negocjacji nawet wówczas, gdy sytuacja czyni to niemożliwym. Zarazem jednak nie wolno milczeć wobec zbrodni nadal popełnianych w innych regionach, gdzie całe narody są wypędzane ze swojej ziemi, a ich domy i uprawy zostają zniszczone. Mając przed oczyma niezliczone ofiary, apeluje do przywódców państw i do ludzi dobrej woli, aby pospieszyli na ratunek tym, którzy — zwłaszcza w Afryce — wciągnięci są w wir krwawych konfliktów, czasem podsycanych przez obce interesy ekonomiczne, i pomogli im je zakończyć. Konkretnym działaniem w tym kierunku jest z pewnością zniesienie dostaw broni do krajów prowadzących wojnę oraz wsparcie przywódców tych państw w poszukiwaniu dróg dialogu. Oto jest droga godna człowieka, oto jest droga pokoju!

Z bólem myślę tutaj o tych, którzy żyjąc i dorastając w warunkach wojennych nie zaznali niczego prócz konfliktów i przemocy. Jeśli przeżyją, przez resztę życia nosić będą rany zadane przez te straszliwe doświadczenia. A cóż powiedzieć o dzieciach żołnierzy? Czyż można pogodzić się z takim niszczeniem życia, które dopiero zaczyna się rozwijać? Dzieci te, wyszkolone w zabijaniu i często przymuszane do zabijania, z pewnością napotkają ogromne trudności, gdy będą chciały włączyć się w życie cywilnego społeczeństwa. Przerwywa się ich edukację i nie rozwija ich zdolności do pracy; jakież konsekwencje będzie to miało dla ich przyszłości? Dzieci potrzebują pokoju i mają do niego prawo.

Myśląc o tych dzieciach pragnę zarazem wspomnieć o młodych ofiarach min i innych środków niszczenia, pozostawionych przez wojnę. Mimo podjętych już wysiłków w celu usunięcia min, jesteśmy dziś świadkami niewiarygodnego i okrutnego paradoksu: wbrew wyraźnej woli rządów i narodów, które pragną położyć kres stosowaniu tej jakże podstępnej broni, nadal rozsiewa się miny, i to nawet na terenach, skąd wcześniej je usunięto.

Plaga wojny szerzy się także w konsekwencji niekontrolowanego handlu bronią lekką, która — jak się zdaje — w masowych ilościach przepływa swobodnie między obszarami, gdzie toczą się walki, wzniesając na swoim szlaku kolejne konflikty. Obowiązkiem rządów jest podjęcie odpowiednich działań w celu objęcia kontrolą produkcji, sprzedaży, importu i eksportu tych narzędzi śmierci. Tylko w ten sposób można skutecznie stawić czoło całemu problemowi masowego nielegalnego handlu bronią.

Kultura praw człowieka — odpowiedzialność spoczywająca na wszystkich

12. Nie jest tu możliwe szczegółowe omówienie tej problematyki. Pragnę jednak podkreślić, że żadne z praw ludzkich nie jest zabezpieczone, jeżeli nie staramy się chronić wszystkich jednocześnie. Kiedy godzimy się biernie z łamaniem któregośkolwiek z podstawowych praw

człowieka, zagrożone zostają wszystkie pozostałe. Niezbędne jest zatem całościowe podejście do kwestii ludzkich praw i zdecydowana wola ich obrony. Tylko wówczas gdy kultura praw człowieka, respektująca różne tradycje, stanie się integralną częścią moralnego dziedzictwa ludzkości, będzie można spokojnie i z ufnością patrzeć w przyszłość.

Czyż bowiem mogłoby dojść do wojny, gdyby wszystkie ludzkie prawa były szanowane?

Integralne przestrzeganie praw człowieka jest najpewniejszą drogą do zbudowania trwałych relacji między państwami. Kultura praw człowieka musi być kulturą pokoju. Każde ich pogwałcenie niesie z sobą zasiew konfliktu. Już mój czcigodny Poprzednik, sługa Boży Pius XII, po zakończeniu drugiej wojny światowej zapytywał: « jeśli jakiś naród zostaje zmiądzony przemocą, ktoż odważy się obiecywać reszcie świata bezpieczeństwo i trwały pokój? ». (11)

Aby można było krzewić kulturę praw ludzkich, która przeniknie do sumień, potrzebna jest współpraca wszystkich sił społecznych. Pragnę wspomnieć tu w szczególności o roli środków społecznego przekazu, które wywierają tak wielki wpływ na kształtowanie opinii publicznej, a tym samym także na postępowanie obywateli. Podobnie jak nie można zaprzeczyć ich odpowiedzialności za łamanie praw człowieka, gdy jest ono skutkiem przemocy propagowanej przez media, tak też należy uznać ich wkład w chwalebne inicjatywy dialogu i solidarności, które zostały podjęte dzięki szerzonym przez media wezwaniom do wzajemnego porozumienia i pokoju.

Czas wyboru, czas nadziei

13. Nowe tysiąclecie stoi u drzwi i jego bliskość budzi w sercach wielu ludzi nadzieje na świat bardziej sprawiedliwy i solidarny. To pragnienie powinno, a nawet więcej — musi się urzeczywistnić.

W tej perspektywie zwracam się teraz w szczególny sposób do was, drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie, którzy na całym świecie kierujecie się Ewangelią jako regułą życia: bądźcie oredownikami godności człowieka! Wiara uczy nas, że każda osoba została stworzona na obraz i podobieństwo Boże. Miłość Ojca Niebieskiego pozostaje wierna nawet wówczas, gdy człowiek ją odrzuca; jest to miłość bez granic. Ojciec zesłał swego Syna Jezusa Chrystusa, aby odkupić każdego człowieka, przywracając mu pełną godność. (12) Czy w obliczu takiej postawy możemy pozostawić kogokolwiek poza zasięgiem naszej troski? Przeciwnie, musimy dostrzegać Chrystusa w najuboższych i najbardziej pokrzywdzonych, bo do służenia im zobowiązuje nas Eucharystia — zjednoczenie w Ciele i Krwi Chrystusa, które za nas zostały złożone w ofierze. (13) Jak ukazuje wyraźnie przypowieść o bogaczu, który na zawsze pozostanie bezimienny, i o niedzarmie imieniem Łazarz, « w sytuacji jaskrawego kontrastu między nieczulymi bogaczami a niedzarmami pozbawionymi wszystkiego, Bóg stoi po stronie tych ostatnich ». (14) My także musimy stanąć po ich stronie.

Trzeci i ostatni rok przygotowany do Jubileuszu przeżywamy jako duchową pielgrzymkę ku Ojcu:

każdy zostaje wezwany, by przejść drogę autentycznego nawrócenia, które oznacza odrzucenie zła i świadomy wybór dobra. Stając już na progu Roku 2000, mamy obowiązek z nową energią bronić godności ubogich i odrzuconych oraz przez konkretne działania okazywać szacunek dla praw tych, którzy zostali ich pozbawieni.

Razem podniesmy głos w ich obronie, realizując w pełni misję, którą Chrystus powierzył swoim uczniom! Taki jest duch bliskiego już Jubileuszu.⁽¹⁵⁾ Jezus nauczył nas, że mamy nazywać Boga naszym Ojcem, *Abba*, przez co objawił nam głębie naszej relacji z Nim. Nieskończona i wieczna jest Jego miłość do każdego człowieka i do całej ludzkości. Wymownie świadczą o tym słowa Boga w Księdze proroka Izajasza:

«Czyż może niewiasta zapomnieć
o swym niemowlęciu,
ta, która kocha syna swego łona?
A nawet, gdyby ona zapomniała,
Ja nie zapomnę o tobie.
Oto wyryłem cię na obu dłoniach » (Iz 49, 15-16).

Przyjmijmy zaproszenie do udziału w tej miłości! W niej kryje się tajemnica poszanowania praw każdej kobiety i każdego mężczyzny. Dzięki temu, gdy wszędzie świt nowego tysiąclecia, będziemy lepiej przygotowani, by wspólnie budować pokój.

Watykan, 8 grudnia 1998 roku.

(1) Por. *Redemptor hominis* (4 marca 1979), 17: AAS 71 (1979), 296.

(2) *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Wstęp.

(3) Por. w szczególności *Deklaracja Wiedeńska* (25 czerwca 1993), Preambula, 2.

(4) Jan Paweł II, Enc. *Evangelium vitae* (25 marca 1995), 57: AAS 87 (1995), 465.

(5) Por. *tamże*, 10, l.c. 412.

(6) Por. Sobór Wat. II, Dekl. o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, 3.

(7) Por. art. 18.

(8) Por. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, art. 251.

(9) Jan Paweł II, Enc. *Centesimus annus* (1 maja 1991), 34: AAS 83 (1991), 836.

(10) Por. między innymi *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 2307-2317.

(11) *Przemówienie do komisji przedstawicieli Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki* (21 sierpnia 1945): *Discorsi e Radiomessaggi di Pio XII*, VII, 1945-1946, 141.

(12) Por. Jan Paweł II, Enc. *Redemptor hominis* (4 marca 1979), 13-14: AAS 71 (1979), 282-286.

(13) Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1397.

(14) Jan Paweł II, Aniol Pański z 27 września 1998: *L'Osservatore Romano*, 28-29 września 1998, s.5.

(15) Por. Jan Paweł II, List apost. *Tertio millennio adveniente* (10 listopada 1994), 49-51: AAS 87 (1995), 35-36.